

Już tradycyjnie kujawsko – pomorska brać szachowa uczciła rocznicę niepodległości Ojczyzny rozgrywkami w gościnnych progach BKS Chemik. Turniej przygotował niezłomny Pan Kazimierz Budnik przy pomocy Klubowiczów, a nad sprawnym przebiegiem rywalizacji czuwał jak zwykle Pan Uli Jahr. Swoją obecnością zaszczyił nas także Prezes KPZSzach Jarosław Wiśniewski. Zarówno pomógł od strony organizacyjnej, jak i sam zagrał w turnieju.

Dziewięciokrotnie rozbrzmiewał gong Pana Ulego na rozpoczęcie rund, w których nie brakowało bardzo zaciętych pojedynków. Wszyscy grali w duchu fair play, co pozytywnie wpłynęło na płynność przebiegu turnieju. Przy szachownicach zasiedli przedstawiciele wielu pokoleń i różnych zakątków naszego województwa. Nie zabrakło też przedstawicielek płci pięknej, chociaż w tej kwestii pozostaje pewien niedosyt.

Trudno było przed rozpoczęciem turnieju wskazać jednoznacznego faworyta, co znalazło odzwierciedlenie w przetasowaniach w czołówce tabeli. Ostatecznie najlepszym z najlepszych (tak należy określać przy niezwykle wyrównanych wynikach końcowych zawodników z czołowych miejsc) okazał się Jarosław Wiśniewski, a najlepszą kobietą została Ewa Karkowska. Cieszy także dobra postawa młodych adeptów królewskiej gry.

XXIV już turniej w BKS Chemik przeszedł do historii. Czekamy na jubileuszowy, XXV. Warto kontynuować jakże piękną tradycję, łącząc akcenty patriotyczne z królewską grą.

Tomasz Kamiński